

4.4. Wirtualizacja administracji

Pojęcie wirtualizacji administracji

Wirtualizacja administracji stanowi kolejny, trzeci – rewolucyjny etap jej transformacji, polegający na przeniesieniu jej działania z przestrzeni realnej do wirtualnej, a jej dokumentacji z postaci analogowo odzwierciedlanej do postaci cyfrowo kodowanej¹³³¹. Dawna administracja realna, a później formalna, dziś staje się wirtualna dzięki uwalnianiu form ludzkiego współdziałania od uwarunkowań przestrzenno-czasowych oraz fizyczno-materialnych. Jej cyfrowe dematerializowanie i sieciowe odformalizowanie stwarza nieznane dotąd możliwości – szanse na nowe usprawnienia, oraz rodzi nowe zagrożenia – okazje do totalnego, wszechobecnego i wszechwładnego oddziaływania¹³³². Organizacyjna, regulacyjna i interwencyjna rzeczywistość administracji nadaje się do dematerializacji poprzez odrywanie i oddalanie międzyludzkich więzi od fizycznych czynników jej wykonywania. Administracja wirtualna jest efektem procesu wirtualizacji zachodzącym na podmiotowo-przedmiotowym styku subiektywnej świadomości i obiektywnej rzeczywistości. Przedmiotem jest wszystko to, do czego można się odnieść. Podmiotami zaś są uczestnicy wzajemnych relacji. Obiekt wirtualny jako specyficzny byt intencjonalny jest podmiotowo (intersubiektywnie i umysłowo) ukonstytuowany, a przedmiotowo (obiektywnie i maszynowo) inicjowany. Jako taki nie istnieje samoistnie, lecz w zależności od podmiotu, który go kreuje mocą własnej wyobraźni, zaczepionej na treściach uprzednio pozyskanych z przedmiotów realnych. Przedmioty te kojarzą się z percepcją sygnałów generowanych przez interfejsy podczas obliczeniowego przetwarzania danych¹³³³.

Byt wirtualny to byt wyobrażeniowy, którego istnienie jest istnieniem ludzkiego umysłu, zaś jego istotę stanowi treść zrelatywizowana do rzeczywistości (w mniejszym lub większym stopniu do niej przy-

¹³³¹ Zasadniczo etap ten został na wzór opisany w J. Majchrzak-Lepczyk, *Logistyczna obsługa klientów handlu elektronicznego*, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2019.

¹³³² Por. M. Serafin, *Wirtualizacja w praktyce*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2012.

¹³³³ Por. J. Schwabish, *Lepsze wizualizacje danych. Jak tworzyć przekonujący i skuteczny przekaz*, przeł. A. Paziewska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2024.

staje). Wirtualizacja społecznego, politycznego i prawnego zjawiska administracji może polegać na jej:

- 1) odwzorowaniu – kopii oryginału,
- 2) modyfikacji – nowej interpretacji,
- 3) rozszerzeniu – wzbogaceniu o nowe elementy,
- 4) imitacji – wytwarzaniu wiążącej iluzji,
- 5) imaginacji – kreacji bezprzedmiotowej obecności.

Byt wirtualny w jakimś aspekcie i fragmencie nawiązuje do treści bytu realnego, gdyż nie znamy innych bytów niż doświadczane, na których budujemy swoją wyobraźnię. Zjawisko wirtualizacji dotyczy środowiska życia i działania, w którym kształtowane są stosunki społeczne, polityczne, administracyjne i prawne, dokonywane są czynności prawne i urzędowe oraz mają miejsce zdarzenia społecznie, prawnie i urzędowo doniosłe. Wirtualne środowisko zdarzeń i działań różni się zasadniczo od środowiska realnego. Powoduje to daleko idącą, choć nie zawsze zauważaną modyfikację nie tylko działania, ale zwłaszcza jego rozumienia. Aby zdać sobie z tego sprawę, niezbędne jest przyjrzenie się specyfice wirtualizacji i charakterystyce życia wirtualnego¹³³⁴.

Rzeczywistość wirtualna staje się coraz bardziej sugestywnym, kompletnym i rozległym pasmem doznań psycho-fizycznych, generowanych przez emisję impulsów elektromagnetycznych, dopasowywanych do zdolności progowych zmysłowej percepcji. Pojawienie się rzeczywistości wirtualnej przełamuje dotychczasowe podziały i dylematy, jak np. pomiędzy empiryzmem i racjonalizmem. Stanowi bowiem trzecią drogę sprowadzającą się do symulacji obok doświadczenia i wnioskowania. Z tego względu administracja nie jest już tylko doświadczanym zmysłowo zbiorem stanów faktycznych (stosunków społecznych) oraz zinterpretowanym intelektualnie zbiorem stanów formalnych (stosunków prawnych). Ponad faktycznym i formalnym jej tworzywem pojawia się tworzywo wirtualne w postaci symulacji. Administracja wirtualna jest symulowana, organizowana, powiązana i wykonywana na rzecz dobra wspólnego.

Wirtualna symulacja

Znany i wyznawany wciąż obraz administracji okazuje się dalece niewystarczający, a nawet głęboko mylący z racji ograniczania się do aspektów formalno-prawnych oraz polityczno-wizerunkowych. Parag

¹³³⁴ J. Michelsen, J. English, *Service Virtualization: Reality Is Overrated*, CA: Apress, Berkeley 2012.

Khanna uważa, że „wierna mapa świata powinna uwzględniać nie tylko państwa, ale również megamiasta, autostrady, linie kolejowe, rurociągi, układ kabli internetowych oraz inne symbole naszej wciąż wyłaniającej się globalnej cywilizacji sieciowej”¹³³⁵. Analogicznie opisy i wyjaśnienia współczesnej administracji potrzebują uwzględnienia sieci wielorakich przepływów, począwszy od informacyjnych, finansowych, a skończywszy na ideowych i technologicznych. Dopiero wówczas zrozumiałe się stają jej działania i tym bardziej skutki tych działań. Bywa, że są one samobójcze, a mimo to z determinacją forsowane siłami administracyjnymi, prawnymi, budżetowymi, policyjnymi. Przykładem jest Zielony Ład dla Europy, będący „szeregiem regulacji na rzecz neutralności klimatycznej krajów EU do 2050. Zakłada on objęcie stawką VAT produktów spożywczych, których produkcja charakteryzuje się największym śladem węglowym”¹³³⁶. Wy tłumaczeniem wstępnym jest fakt, że administracja państwowa zmienia się nie tylko w warstwie infrastruktury technicznej, ale przede wszystkim architektury ideologicznej.

Na przestrzeni historii organizacja administracji przechodzi po fazie realizacji zadań (organizacji realnej) oraz dokumentacji działań (organizacji formalnej) do fazy symulacji efektów (organizacji wirtualnej). W trzeciej fazie (w języku A. Tofflera na trzeciej fali), instytucjonalizacji państwa, jedni wyobrażają sobie, mają nadzieję i łudzą się, a zatem udają, że delegują władzę, zaś drudzy, że ją sprawują lub nią administrują. Wirtualizacja administracji obejmuje zsynchronizowane symulowanie jej struktur, procedur i reguł oraz zadań, działań i funkcji. Wirtualna symulacja administracji ma miejsce po obydwu stronach – organizowanej (społecznej) oraz organizującej (państwowej) i polega na zorganizowanym pozorowaniu rezultatów działania, które w przytłaczającej części okazuje się zbędne w świetle autentycznych potrzeb społeczeństwa oraz nieskuteczne pod kątem ostatecznych celów państwa. Medialna, multimedialna i hipermedialna kreacja potrzeb oraz poczucia ich zaspokajania dotyczy dziś nie tylko prywatnego biznesu, ale również administracji publicznej, czego przykładem jest wpływ na poczucie bezpieczeństwa. W demokratycznych warunkach organy państwa bardziej koncentrują się na zapewnianiu komfortu psychicznego obywateli niż ochronie ich rzeczywistych interesów¹³³⁷.

¹³³⁵ P. Khanna, *Konektografia. Mapowanie przyszłości...*, s. 17.

¹³³⁶ R. Zawadzki, *Odnawialne źródła władzy...*, s. 25.

¹³³⁷ Por. J. Bailenson, *Wirtualna rzeczywistość. Doznanie na żądanie*, przeł. K. Krzyżanowski, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2019.

Wszechobecna aktywność medialna (nadaktywność) skierowana jest na wpajanie jednostce, że jest tym, kim w rzeczy samej nie jest oraz na utwierdzenie władzy w przekonaniu, że może coś, na co w rzeczy samej nie ma wpływu. Mity nieskrępowanej wolności jednostki w warunkach bezprecedensowej w dziejach kontroli umysłu oraz wyłącznej kompetencji władzy, w warunkach bezprecedensowych powiązań globalnych skutkują chwiejnością, niepewnością i nieprzewidywalnością życia społecznego¹³³⁸. Owocują zarazem funkcjonowaniem ustrojów formalnie demokratycznych, a faktycznie ideokratycznych, technokratycznych, infokratycznych, mediokratycznych i netokratycznych. Administracja symulowana dawniej w realprzestrzeni, a obecnie coraz więcej w cyberprzestrzeni, w poszczególnych przypadkach sprawia wrażenie skuteczności i efektywności, ale coraz częściej dotyczy to spraw i problemów, które sama wytwarza, narzucając potrzebę ich rozwiązywania.

Wirtualne sieci

Większość podręczników dotyczących Internetu pisana jest z pozycji wczesnych założeń i pierwszych rozwiązań, które z końcem lat dziewięćdziesiątych XX wieku zaczęły ulegać faktycznej zmianie. Od tego czasu przejrzystą neutralność sieciowej architektury wypierają coraz bardziej niejasne powiązania podczas jej udoskonalania. „Jedną z zasadniczych koncepcji w dyskusji o sieciach informacyjnych jest transparentność. Sieć rozumiana jako przeźroczysty i klarowny, a zatem równy i demokratyczny system”¹³³⁹ stanowi nieaktualny argument, mający zapewnić dalszą jej ekspansję, ale już w wersji całkowicie kontrolowanej i wyraźnie manipulowanej. Chociaż nadal opiera się ona na pierwotnych, prostych protokołach komunikacyjnych, nieingerujących w transmitowane treści, to stosowane na wyższych poziomach narzędzia umożliwiają taką ingerencję.

Na sieciowej infrastrukturze kontroli informacyjnej tworzą się sieci globalnych zależności. Cechuje je najwyższa nietransparentność, polegająca na nieprzejrzystości i nieczytelności powiązań oraz niejawności i nieprzewidywalności zmian. Podstawowa architekту-

¹³³⁸ Por. B.R. Barber, *Imperium strachu. Wojna, terroryzm i demokracja*, przeł. H. Janowska, Muza, Warszawa 2005, s. 50.

¹³³⁹ A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja. Nowa elita...*, s. 197.

ra sieci uniemożliwia ustalenie dróg przepływu rozproszonych pakietów oraz identyfikację stron. Przyłączane następnie urządzenia nasłuchowe monitorują, archiwizują, analizują i stymulują niemal cały ruch w sieci. Im wyższy poziom usieciowienia aktywności społecznej i sfery publicznej, tym dalej idąca ich nietransparentność. Tylko z pozoru „sieci są niewidoczne, nie poddają się kontroli władzy i umożliwiają tworzenie ponad granicami różnych grup zainteresowań i różnych grup przekonań, i wspólnych interesów. Władza przestaje kontrolować przepływ informacji, co ma dobre, ale i złe strony”¹³⁴⁰. W rzeczywistości owa kontrola ma miejsce, jednak nie przebiega odgórnie, tylko oddolnie. Ruch w sieci globalnej jest na- zbyt duży, aby w całości go przetwarzać, ale nie ma przeszkód, aby uruchamiać systemy agentowe w celu śledzenia wybranych obszarów zainteresowań.

W sieci zachodzi nierównowaga pomiędzy brakiem i nadmiarem kontroli. Brak kontroli dotyczy użytkowników sieci, a nadmiar jest udziałem jej operatorów. Pierwsi mają szerokopasmowe wpływy lokalne, a drudzy dysponują superprzepustowymi wpływami globalnymi. Co niewidoczne i niemożliwe w sieci z lokalnego punktu widzenia, nie musi być takie z perspektywy globalnej, podobnie jak z ziemi widoczne są tylko drzewa, a z powietrza zobaczyć można nawet cały las. Takim gąszczem jest właśnie Internet, który dla pojedynczych użytkowników wygląda jak śmietnik, ale dla kuratorów globalnych staje się cennym źródłem informacji i dogodnym narzędziem manipulacji.

Z jednostkowego punktu widzenia większość informacji w sieci nie posiada jasnej zawartości i większej wartości. Natomiast z megastanowiska może być inaczej, pod warunkiem dysponowania odpowiednim instrumentarium. Na takie mogą pozwolić sobie tylko podmioty globalne, wykorzystujące najbardziej zaawansowane rozwiązania, chociażby w zakresie logiki rozmytej. Najmocniejszą stroną systemów logiki rozmytej „jest ich zdolność efektywnego przetwarzania pojęć nieprecyzyjnych (lingwistycznych). Z jednej strony systemy logiki rozmytej łączą w sobie wysoką elastyczność wnioskowania oraz reprezentację wiedzy konwencjonalnych systemów ekspertowych. Natomiast z drugiej są zdolne do obsługi złożonych, nieliniowych (często bazujących na nieprecyzyjnych danych) problemów przy użyciu minimalnej liczby reguł. Ta właściwość czyni z systemów logiki rozmytej potężne narzędzie w projektowaniu i budowie następnej generacji inteligentnych

¹³⁴⁰ W. Szymański, *Interesy i sprzeczności globalizacji...*, s. 261.

systemów wspomagania decyzji”¹³⁴¹. Bez wykorzystywania tego typu systemów nie byłoby możliwe zarządzanie w układzie globalnym jako nazbyt skomplikowanym i zmiennym. Jako że zarządzanie stanowi synonim administrowania, mówić można już o kształtowaniu się w środowisku wirtualnym administracji globalnej.

Wirtualne organizacje

Organizacje wirtualne są rezultatem ewolucji form organizacyjnych działalności w kierunku podnoszenia bieżącej sprawności oraz ostatecznej efektywności. Stanowią nową elastyczną, luźną, rozproszoną formę organizacji działalności zorientowanej na zadania. Ich powstanie stymulowały bodźce rynkowe i technologiczne¹³⁴². Na dynamikę zmian mają dziś największy wpływ przedsiębiorstwa zdecentralizowane (ograniczające koszty zbędnej biurokracji), rozproszone (ograniczające koszty zbędnej koncentracji), luźne (ograniczające koszty zbędnej synchronizacji) i wirtualne (ograniczające koszty zbędnej materializacji). Ewolucja organizacji ma na względzie elastyczność działania osiąganą poprzez otwarcie na otoczenie i związaną z tym ciągłą migrację elementów struktury. W organizacji wirtualnej:

- 1) miejsce statycznego zarządzania scentralizowanego o integracji pionowej zastępuje zarządzanie dynamiczne i zdecentralizowane o integracji poziomej,
- 2) zamiast tradycyjnego sekwencyjnego realizowania zadań i transakcji pojawia się zdolność do równoległego realizowania procesów transakcyjnych, co prowadzi do skracania cykli produkcyjnych,
- 3) tradycyjne hierarchiczne planowanie oparte na standardowych okresach czasu i dziedzinowym podziale problemów zastępuje planowanie holistyczne charakteryzujące się interdyscyplinarnością i dynamizmem,
- 4) w miejsce tradycyjnego kultu sukcesu i wyłącznie trafnych decyzji pojawia się kultura zachowań, w której pomyłki są dopuszczalne, a eksperymentowanie jest preferowane.

¹³⁴¹ Z. Twardowski (red.), *Inteligentne systemy wspomagania decyzji w strategicznym zarządzaniu organizacją gospodarczą. Praca zbiorowa*. T. 1. *Podejście zorientowane na wykorzystanie technologii OLAP i eksperckich baz wiedzy w budowie efektywnych systemów wczesnego ostrzegania*, Wydawnictwo Uczelniane Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego, Katowice 2007, s. 26.

¹³⁴² J. Wachowicz, *Wirtualne organizacje, geneza, charakterystyka, wady i zalety*, w: D. Waldziński, *Electronic commerce. Gospodarka XXI wieku*, Międzywydziałowe Koło Naukowe Electronic-Commerce z siedzibą przy Wydziale Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 2001, s. 123–130.

Zarządzanie informacją i wiedzą w organizacjach wirtualnych prowadzi do nowej struktury organizacyjnej, wykorzystującej informacje z różnych obszarów oraz sterowanie oparte na wskaźnikach i miernikach.

Organizacja wirtualna stanowi metasytem złożony z systemów: a) zarządzającego, b) informacyjnego, c) komunikacyjnego, d) realizacyjnego, e) informatycznego. Stopniowo poszczególne organizacje utożsamiają się ze swymi systemami informatycznymi, ze względu na ich rozległość, kompletność, zupełność, ciągłość, integrację, samodzielność, funkcjonalność, samoczynność, adaptatywność, reaktywność, sprawność, wielodostępność i bezbłądność. Organizacje wirtualne to dynamiczne sieci niezależnych organizacji bądź osób, które dzielą się zdolnościami i zasobami dla zdobycia przewagi w budowie pozycji i poszerzaniu wpływów¹³⁴³. Administracja ewoluuje w kierunku organizacji wirtualnych z jednej strony za sprawą jej cyfryzacji (administracja elektroniczna), a z drugiej usieciowienia (administracja sieciowa).

Wirtualne sterowanie

Jak wskazali David Osborne i Ted Gaebler, administracja publiczna powinna przede wszystkim „sterować, a nie wioślować” („*steer, not row*”). Sterowanie w ujęciu technicznym jest sposobem oddziaływania na zachodzące w otoczeniu zmiany, pozwalającym zgodnie z założeniami określać kierunek, intensywność i zakres tychże zmian. Sterowanie w ujęciu społecznym zachodzi pomiędzy układem sterującym jako świadomie i celowo kierującym oraz sterowanym jako nieświadomie i niecelowo poddającym się kierowaniu. W relacjach międzyludzkich przejawem tego jest działanie z czyjejs, a więc nie swojej inspiracji, jak ma to miejsce podczas manipulacji, która jest typowym sposobem zarządzania informacyjnego. Tym, co cechuje należące do arsenału zarządzania informacyjnego sterowanie informacyjne, jest dążenie układu sterującego do ograniczania świadomości i wolności układu sterowanego, tj. intelektualnych i moralnych kwalifikacji zarządzanej populacji.

Największy i najszerszy potencjał w tym względzie posiada środowisko wirtualnych wrażeń i wyobrażeń, absorbujących i angażujących

¹³⁴³ C. Bolek, A. Grudzińska-Kuna, B.E. Matusiak, J. Papińska-Kacperek, *Koncepcja modelu inteligentnej platformy poszukiwania partnerów biznesowych*, w: A. Szewczyk (red.), *Problemy społeczeństwa informacyjnego*, t. 1, red. A. Szewczyk, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Printshop, Szczecin 2007, s. 329.

każdego przyłączonego do sieci użytkownika niemal na każdym kroku aktywności. Poziom dostępu do sieci wirtualnych symulacji przekłada się na możliwości sterowania tą aktywnością. Wskazuje na to już samo określenie „cyberprzestrzeń”, które tłumaczy się jako „przestrzeń sterowania”, albowiem cybernetyka to technika maszynowa i społeczna inżynieria sterowania. Możliwości sterowania w cyberprzestrzeni są znacznie większe niż w realprzestrzeni za sprawą wirtualnych symulacji społecznymi wrażeniami i wyobrażeniami. Globalna standaryzacja oraz integracja tych wrażeń i wyobrażeń stwarza pole dla globalnego zarządzania, a w tym także administrowania obiektami wirtualnymi i procesami realnymi.

Wirtualne sterowanie nie ogranicza się do masowego i sugestywnego multimedialnego manipulowania wrażeniami i wyobrażeniami, ale prowadzi do globalnej kreacji i unifikacji umysłowej przestrzeni życiowej w każdej sferze, w tym polityki, gospodarki i kultury. Dzieje się tak począwszy od pojęć, którymi się posługujemy, a skończywszy na ontologicznie fikcyjnych dobrach, którymi handlujemy. Jako że wirtualnie symulowane obiekty i procesy mają jednorodną – bitową strukturę, w pełni, z dokładnością do ostatniego bitu, są definiowane i monitorowane, a zarazem mogą być w pełni sterowane. Wirtualne sterowanie właściwe administracji cyfrowej i sieciowej pozwala za pomocą wirtualnego symulowania usprawniać realne sterowanie, a tym samym usterownić dotąd złożone, rozproszone, bezwładne, swobodne, płynne i nieokreślone procesy społeczne. Usterownienie polega na odgórnym narzucaniu na oddolną społeczną samoregulację administracyjnych systemów sterowania poprzez wyodrębnianie i przeciwstawianie układów sterujących i sterowanych. Na usterownieniu polega cybernetyzacja poszczególnych sfer ludzkiej aktywności, w obrębie której coraz mniej wolności i dobrowolności, a coraz więcej przymusu i konieczności.

Sztucznie brzmiące określenie „cybernetyzacja” oznacza zjawisko ustępowania prawnych metod organizacji życia społecznego cybernetycznym narzędziom zarządzania. Jak wiadomo, cybernetyka to abstrakcyjna nauka i wyrafinowana technika dotycząca systemów sterowania za pomocą przetwarzania treści i przekształcania formy informacji. Wykorzystywana jest do sterowania w administracji, jak również administracją. W układach sprzężonych, a takimi są układy społeczne, administracja stanowi system sterujący (organizujący) oraz system sterowany (organizowany). Cybernetyka społeczna jest inżynierią sterowania układami społecznymi na wzór sterowania w układach biologicznych i mechanicznych. Kształtuje ona nie ludzki, ale zwierzęcy i maszynowy model działania społecznego. Wytwarza nowych ludzi (cyberludzi),

którzy już nie są w jakiejś części sobą, nowe społeczeństwa (cyberspołeczności), które coraz mniej są podmiotowe, nowe państwa (cyberadministrację), które coraz mniej są suwerenne, oraz władzę (cyberdemokrację), która jest coraz mniej demokratyczna. Pojawia się też cyberprawo i cyberetyka, które mają coraz mniej wspólnego ze swymi klasycznymi pierwowzorami. Można także już mówić o nowej globalnej cyberkulturze i globalnej cybercywilizacji.

4.5. Globalizacja administracji w toku Wielkiego Resetu

Administracja wobec globalizacji

Zwykle słowo „administracja” utożsamiane jest z administracją państwową i samorządową danego państwa¹³⁴⁴. Zasadniczo od drugiej wojny światowej w sferze publicznej kształtują się też wyższe – regionalne i światowe jej poziomy. Dzisiejszym tego wyrazem są struktury Unii Europejskiej, Narodów Zjednoczonych i wolnego handlu jako organizacji między państwowych¹³⁴⁵. Poza lub ponad nimi są także struktury społeczne administracyjne organizacji pozarządowych oraz prywatne administracji – gospodarczych korporacyjnych, instytucji finansowych i zrzeszeń nieformalnych.

Sformułowanie „globalizacja administracji” ujawnia zasadniczą kwestię aparatu kontroli, określanego przez Joannę Szalach-Jarmużek mianem „instrumentarium globalnego panowania”. Jej zdaniem panowanie nad globalizacją to „możliwość inicjowania i kontrolowania zjawisk oraz procesów umożliwiających współdecydowanie o zmniejszaniu lub zwiększaniu dystansów”¹³⁴⁶. Chodzi o ustalanie reguł przepływów towarowo-kapitałowych i usługowo-informacyjnych, a tym samym czerpanie z nich korzyści określanych mianem marż. Głównym rodzajem przepływów wymagającym przyspieszenia,

¹³⁴⁴ Por. E. Zieliński, *Administracja rządowa i samorządowa w Polsce*, Wyższa Szkoła Administracyjno-Społeczna, Warszawa 2013.

¹³⁴⁵ Por. J. Gryz, *Proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.

¹³⁴⁶ J. Szalacha-Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*, s. 13.